

Ks. Marian RUSECKI
(Lublin, KUL)

OBJAWIENIE W TEOLOGII PATRYSTYCZNEJ

Już od początku swojego istnienia teologia patrystyczna, w tym zwłaszcza apologetyka, z której później wyrosła teologia fundamentalna, miała świadomość, iż Kościół i chrześcijaństwo posiada nadprzyrodzone pochodzenie i posłannictwo, które wykraczały poza ramy świata oraz historii. Kościół – na co zwracali uwagę pisarze wczesnochrześcijańscy – kontynuował objawieniowe i zbawcze dzieło Chrystusa oraz aktualizował je w historii. Wskazywali przy tym, że dzięki obecności i działaniu zmartwychwstałego Chrystusa, Kościół dynamicznie się rozprzestrzenił mimo prześladowań i zwalczania chrześcijaństwa na bazie doktrynalnej¹. W takiej sytuacji apologetyci wykazywali bezpodstawność i bezprawność prześladowań², a więc posądzeń o niemoralne życie chrześcijan, wskazywali na świętość ich życia³ i heroizm męczenników⁴.

W tym kontekście odnosili się oni do Objawienia, a także wskazywali na przytoczone fakty jako owoc nauki objawionej. Konfrontując ją z różnymi systemami religijnymi i filozoficznymi, wykazywali zbawczy charakter Objawienia Chrystusowego i jego wyższość nad wszelką filozofią i mądrością ludzką⁵. Potwierdzali, że Objawienie, pochodzące z Bożej ekonomii, wyrażało się i realizowało w historii, osiągając swą pełnię w Jezusie Chrystusie.

¹ Por. H. Weinel, *Die Wirkungen des Geistes und der Geister im nachapostolischen Zeitalter bis auf Irenäus*, Freiburg 1899; L. Laguier, *La méthode apologetique des Pères dans les trois premiers siècles*, Paris 1905; B. Braun, *Das Wunder. Das theologische Wunderverständnis im Horizont des neuzeitlichen Natur- und Geschichtsbegriffs*, Göttingen 1975.

² Por. P. de Labriolle, *La réaction païenne. Etude sur polémique antichrétienne du I^{er} au VI^e siècle*, Paris 1934, 111-169, 223-465.

³ Por. Aristides, *Apologia* 15; Justinus, *Apologia* I 16, 29, 61 i 66; J. Riviere, *Saint Justin et les apologistes du second siècle*, Paris 1907, 71-86.

⁴ Por. Justinus, *Dialogus cum Iudaeo Tryphone* 53; *Epistola ad Diognetum* 5-8; Tertullianus, *Ad nationes* I 4; 14-15; *Apologeticum* 9, 19, 28-33, 39; Minucius Felix, *Octavius* 9, 5.

⁵ Por. Minucius Felix, *Octavius*; Tertullianus, *Ad nationes* I 10. Piszą również na ten temat: Justyn, Tacjan, Meliton z Sardes, Apolinary – biskup Hierapolis, Ireneusz, Klemens Aleksandryjski, Orygenes i inni, zob. Riviere, *Saint Justin et les apologistes*, s. 87-107.

W niniejszym studium zwróci się uwagę na rozumienie i przekaz Objawienia w teologii patrystycznej. Za podjęciem takiego zagadnienia przemawia przede wszystkim fakt, że jest to problem mało znany i mało spopularyzowany, tak w teologii polskiej, jak i obcojęzycznej⁶. Z drugiej strony jest to temat znaczący tak dla teologii fundamentalnej, jak i dla teologii Objawienia, gdyż ukazuje świadomość troski pisarzy wczesnochrześcijańskich o wierny przekaz zrealizowanego w dziejach Objawienia. Już wstępnie można powiedzieć, że te kwestie w pewnym zakresie są przedmiotem badań Jubilata – ks. prof. dra hab. Stanisława Longosza. Jego wielką zasługą jest m.in. redagowanie periodyku „Vox Patrum”, poświęconego starożytnemu chrześcijaństwu, który cieszy się znaczną sławą nie tylko w Polsce, ale i za granicą.

Naczelne idee pisarzy starochrześcijańskich, które specyfikują ich twórczość i w zasadniczy sposób wpływają na rozumienie Objawienia, to: tajemnica (μυστήριον, *sacramentum*), pedagogia (παιδαγωγία) i przede wszystkim zbawienie (σωτηρία); są one zresztą wewnętrznie powiązane z rzeczywistością Objawienia oraz wzajemnie się warunkują.

W myśli starochrześcijańskiej μυστήριον to przede wszystkim ujawnienie w historii zbawczej ekonomii Bożej. Bóg objawia się albo osobiście w teofaniach, albo przez swoje czyny i dzieła dokonane w celach zbawczych, które ujawniają Jego wielkość, mądrość, dobroć oraz miłosierdzie, albo przez swoich wysłanników (aniołów, a zwłaszcza proroków jako mężów Bożych), obdarzając ich poznaniem swojej ekonomii i zlecając im obwieszczenie jej ludowi. Punktem centralnym zbawczego planu Boga było przyjście na świat Syna Bożego, który miał zbawić lud od grzechu i niewoli szatana oraz doprowadzić go do domu Ojca⁷.

Z woli Bożej prorocy oraz inni legaci Boży przygotowywali naród wybrany na przyjście Mesjasza. Stopniowo ujawniali zbawczą wolę Boga według Jego planu i pedagogii; zachęcali oraz wzywali do wierności Mu. Historyczne doświadczenia tegoż narodu interpretowali w świetle wiary, w aspekcie zarówno wychowawczym, jak i zbawczym. Stawały się one również figurą czy typem zbawienia eschatologicznego, mającego nadejść wraz z pojawieniem się w dziejach Pomazańca Bożego. Na Niego więc był zorientowany cały plan zbawienia, Boża pedagogia, całe dzieje oraz byt narodu wybranego, tak jak i poszczególne wydarzenia dokonujące się przez interwencje Boga w ramach jego historycznej egzystencji⁸. Tworzyły one historię świętą, historię zbawienia.

⁶ Por. Na gruncie polskojęzycznej literatury teologiczno-fundamentalnej powstała moja praca *Traktat o Objawieniu* (Kraków 2007), której ten artykuł stanowi małą część, aczkolwiek znacząco przepracowaną. W *Traktacie* poruszane tu zagadnienie zostało osadzone w szerokim kontekście historyczno-teologicznym.

⁷ Tę myśl rozwija szerzej J. Daniélou w dziele: *Message évangélique et culture hellénistique aux I^{er} et III^e siècle*, Paris 1961; zob. także: B. Neunheuser, *Mysterium*, II: *In der christlichen Tradition*, LThK² VII 729-731.

Ideą centralną objawionej religii, według przekonania niemal powszechnie panującego wśród piszących na ten temat, jest zbawienie, będące jej sensem. Rozwijała się ona stopniowo i przechodziła pewną ewolucję w świadomości narodu wybranego: od pojmowania jej jako wybawienia od wszelkich nieszczęść, klęsk, cierpień oraz zagrożeń indywidualnego czy społecznego bytu do zbawienia cielesno-duchowego w Jezusie Chrystusie, co łączyło się z Bożą pedagogią. Bóg progresywnie odsłaniał tę ideę w historii Starego Testamentu i stopniowo doprowadzał swój lud do zbawienia. Następowало to poprzez słowa i potężne czyny mocy Boga. One zapowiadały oraz przybliżały zbawienie eschatologiczne, które zrealizowało się już we wcieleniu Syna Bożego, a dopełniło przez Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie. On zbawiał swoim Boskim słowem, a przede wszystkim poprzez swoje wielkie czyny-dzieła. Był zarazem objawicielem Boga oraz zbawicielem ludu⁹.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na terminologię, za pomocą której Ojcowie Kościoła określają i wyrażają Objawienie. Jest ona bogata, podobnie jak bogate i zróżnicowane jest nazewnictwo odnoszące się do pojęcia Objawienia Bożego w Nowym Testamencie. Pokróćce więc przyjrzymy się mu.

W Nowym Testamencie występuje wiele terminów dla oddania ekonomii i historii Objawienia. Najczęściej spośród czasowników występują: ἀποκαλύπτω (= objawiać, wyjawiać – Mt 10, 26; 11, 25; 16, 17; Łk 2, 35; 10, 21; 12, 2; J 12, 38; Rz 1, 17; 1Kor 2, 10; Ga 1, 16), ἐπιφαίνω (= ukazywać się, pokazywać się, objawiać się – Łk 1, 79; Dz 27, 20), εὐαγγελίζω (= nieść dobrą nowinę, zwiastować dobrą nowinę, nieść radosną wieść, głosić jako dobrą nowinę – Łk 4, 18; 8, 1; 20, 1; Dz 5, 42; 11, 20; 13, 32; Ef 2, 17), φανερόω (= czynić jawnym, objawiać, ukazywać coś komuś – J 1, 31; 7, 4; 21, 1), φωτίζω (= świecić, napełniać światłem, oświetlać, dawać światło – Ap 22, 5), κηρύσσω (= głosić, przepowiadać – Mk 1, 39; Mt 4, 23; Łk 20, 1), διδάσκω (= uczyć, nauczać – Mt 4, 23; 9, 35; 11, 1; 21, 23; Mk 1, 21; 4, 1; Łk 4, 15; J 6, 59; 7, 14), μαρτυρέω (= dawać świadectwo, świadczyć, potwierdzać – J 5, 7; 8, 18b; Dz 15, 8; Hbr 11, 4b), λέγω (= mówić coś – Mt 10, 27a); rzeczownikowo Objawienie wyrażają: ἀποκάλυψις (= objawienie, ujawnienie – Łk 2, 32; Rz 16, 25; Ef 1, 17), ἐπιφάνεια (= ukazanie się, objawienie się – 2Tes 2, 28; 1Tm 6, 14; 2Tm 1, 10;), φανερός (= otwarcie,

⁸ Por. Origenes, *Contra Celsum* II, 68; Gregorius Nazianzenus, *Oratio* 5, 5-7 i *Oratio* 6, 14; Gregorius Nyssenus, *Catechesis magna* 8, tłum. W. Kania; Św. Grzegorz z Nyssy, *Wybór pism*, Warszawa 1974, 144-146; Clemens Alexandrinus, *Paedagogus*, PG 8, 247-684; Arnobius, *Adversus nationes*, passim; zob. E. Fascher, *Kritik am Wunder. Eine geschichtliche Skizze*, Berlin 1960, 17; P. Grelot, *Sens chrétien de l'Ancien Testament*, Paris 1962, 249-250, 264-270; R.C. Dentan, *The Idea of History in the Ancient Near East*, London 1955; J. Maritain, *Pour une philosophie de l'histoire*, New York 1957.

⁹ Por. Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Trallianos* 9; *Epistula ad Magnesios* 11; Clemens Romanus, *Epistula ad Corinthios* 42; Tertullianus, *Apologeticum* 22; Origenes, *Contra Celsum* II 55, 70; Gregorius Nazianzenus, *Sermo* 45.

jawienie – Mk 1, 45; J 7, 10; Dz 10, 3), κήρυγμα, εὐαγγέλιον (= dobra wiadomość, dobra, szczęśliwa nowina – Mk 1, 15; 8, 35; 10, 29; Rz 11, 28; 1Kor 4, 15; 2Kor 8, 18; Ga 1, 6; 1Tes 2, 4; 2Tm 1, 10), μαρτυρία (= świadectwo, świadczenie, dawanie świadectwa – Mk 14, 55; Łk 22, 71; J 19, 35), μαρτύριον (= świadectwo – Mt 8, 4; 10, 18; 24, 14), διδάσκαλος (= nauczyciel – Mt 8, 19; 9, 11; 12, 38; 17, 24; 19, 16; 22, 16), διδασχί (= nauczanie, nauka – Mk 4, 2; 12, 38; 1Kor 14, 6), ἐπιστατής (= stojący na czele – Łk 5, 5; 8, 24; 17, 13).

Mając to na uwadze, nie należy się dziwić bogactwu słów, oddających termin „Objawienie”, które były użyte w teologii patrystycznej. I tak na określenie wyrażenia „Objawienie” Ojcowie Kościoła stosowali m.in. takie zwroty jak: nauka, prawda, słowo, czyn, dzieło, Ewangelia, Dobra Nowina, świadectwo, świadek, kerygma, ale także: Jezus Chrystus, depozyt, nauka objawiona, sens, treść, najwyższe znaczenie. Wskazywało to na fakt, iż Objawienie wyraża się także w nich i przez nie, choć aspektowo.

Jeśli chodzi o ekspozycję niniejszego studium, zastosuje się w nim uszczegółowiony podział na Ojców Apostolskich i apologetów wczesnochrześcijańskich (punkt 1) oraz Ojców greckich (punkt 2) i łacińskich (punkt 3). O ile podział na Ojców Apostolskich jest jasny i nie wymaga uzasadnienia (podobnie jest z apologetami wczesnochrześcijańskimi), o tyle rozróżnienie na Ojców greckich i łacińskich domaga się podania osobnych argumentów. Zasadniczo w patrystyce stosuje się potrójne kryterium podziału Ojców na greckich i łacińskich (geograficzne, czyli kryterium zamieszkiwania – Ojcowie greccy żyli we wschodnich rejonach Cesarstwa Rzymskiego, Ojcowie łacińscy – w zachodnich; językowe – Ojcowie greccy pozostawali w strefie języka greckiego, a zachodnia i centralna część *Imperium Romanum* pozostawała pod dominującym wpływem języka łacińskiego; kryterium tekstu Pisma Świętego. – Ojcowie greccy posługiwali się zwykle tekstem Septuaginty, a łacińscy pierwszymi tłumaczeniami na łacinę). Wydaje się, że w odniesieniu do teologii Objawienia Ojców Kościoła zastosowane kryteria nie są wystarczające, gdyż w niewielkim tylko stopniu oddają specyfikę ich myśli. Dlatego też dokonując wspomnianego podziału, ma się na uwadze to, iż teologiczna refleksja nad Objawieniem na Wschodzie bardziej podkreślała jego aspekt apofatyczny, misteryjny, przenikający całe ludzkie doświadczenie, odwołując się przy tym do filozofii platońskiej i neoplatońskiej, zaś Zachód Objawienie rozumiał bardziej konkretnie, podkreślając jego znaki, na których budował zręby teologii, oraz zwracał szczególną uwagę na jego historyczność i społeczno-prawne znaczenie. Poza tym w mniejszym stopniu eksponował filozofię platońską czy neoplatońską do wykładni prawd wiary. W trakcie wywodu zwróci się szczególną uwagę na kontekst, jaki towarzyszył rodzeniu się pogłębionych badań nad rzeczywistością Objawienia.

I. OJCOWIE APOSTOLSCY I APOLOGECI WCZESNOCHRZEŚCIJAŃSCY

Idee odnoszące się do zrealizowanego w Jezusie Chrystusie Objawienia wyraźnie są obecne już w *Didache*. Stwierdza się tam, że aby iść za „przykazaniami Pana”, należy „trzymać się Ewangelii” i uzgadniać z nią swe postępowanie. Termin „Ewangelia” jest tam synonimem Objawienia¹⁰.

Podobnie przenikają one nauczanie Klemensa Rzymskiego († ok. 101), który świadczy o otrzymanej wierze. Jego myśl zostaje przy tym poszerzona o kilka nowych wątków. Głosi on wierność dziedzictwu apostołskiemu, by przekazywać je w całości i integralności. Chrystus jest przez niego przedstawiany jako Mistrz, którego nauczanie prowadzi wierzących do zbawienia¹¹. O autentyczny i wierny przekaz nauki Chrystusa zabiegają apostołowie i ich następcy, głoszący pochodzącą od Niego Ewangelię. Przedmiotem wiary czyni Klemens właśnie Dobrą Nowinę, czyli znajdujące się w niej Objawienie. Podkreśla także aspekt pneumatologiczny Objawienia, bowiem Duch Święty umożliwia głoszenie bliskości królestwa Bożego.

Idee zbawienia oraz pedagogii, choć nie tylko te, szczególnie wyraźnie występują u Ignacego Antiocheńskiego († ok. 107). Przepojony nauką Nowego Testamentu, zwłaszcza Ewangelią Jana, w Chrystusie widzi Prawdę, Życie, Pośrednika Objawienia i zbawienia. Podkreśla, że Chrystus jest Synem, którego posłał Ojciec, aby świadczyć, że Bóg w pełni w Nim się Objawił. „Słowo – pisze Ignacy – wychodzi z ciszy”¹². Chrystusa – dodaje – uzdalnia Bóg, aby mówił prawdę bez przymieszki kłamstwa¹³. Ponadto w Nim Słowo manifesto wało się już w stworzeniu świata¹⁴, potem przez cały Stary Testament, zwłaszcza przez proroków, będących Jego uczniami przez Ducha¹⁵. Te manifestacje zmierzały do ostatecznej pełni we wcieleniu¹⁶. Znać Boga, to znać Jezusa Chrystusa¹⁷, w którym On też dał się poznać. W tym świetle w listach Ignacego znajdują się ostrzeżenia przed przewrotną nauką i herezją¹⁸. Trzeba więc – zauważa Ignacy – mocno przyłgnąć do nauczania Pana i apostołów, których następcy prowadzą powierzony im lud Boży do Chrystusa¹⁹.

¹⁰ Por. *Didache* 4, 12 ; 15, 3-4, Sch 248, 164 i 194, tłum. A. Świderkówna, BOK 10, 35 i 39; R. Latourelle, *Théologie de la Révélation*, Montreal 1963, 85.

¹¹ Por. *Epistula ad Corinthios* 36, 1, Sch 167, 158, BOK 10, 67.

¹² Por. *Epistula ad Magnesios* 8, 2, Sch 10, 100, BOK 10, 121-122.

¹³ Por. tamże.

¹⁴ Por. *Epistula ad Ephesios* 15, 1.

¹⁵ Por. *Epistula ad Magnesios* 9, 1-2.

¹⁶ Por. *Epistula ad Ephesios* 19, 3.

¹⁷ Por. tamże 17, 2.

¹⁸ Por. *Epistula ad Philadelphios* 2-3; *Epistula ad Smyrnaenos* 4, 1.

¹⁹ Por. *Epistula ad Smyrnaenos* 8, 1; zob. P.Th. Camelot, *L'enseignement de Saint Ignace d'Antioche*, Sch 10, 20-59.

Polikarp († 155) nawołuje, aby iść drogą wytyczoną przez Pana, czyli Objawieniem, i być posłusznym Słowu sprawiedliwości. Zwraca uwagę na konieczność trzymania się nauki Pana i porzucenie próżnej doktryny²⁰.

Ogólnie można powiedzieć, że początkowe pisma chrześcijańskie oraz pierwsi Ojcowie Kościoła wskazują na biblijny, historiozbowczy i misteryjny aspekt Objawienia. Ten sposób jego ukazywania kontynuują apologety i Ojcowie II wieku. Podkreślają, że Chrystus przyniósł nie tylko Objawienie i jest jego pełnią oraz punktem kulminacyjnym historii zbawienia, ale także i jej wielkim „argumentem”, przemawiającym za jego prawdziwością. Uszczegółowiając ów „argument” w apologiach dla Żydów, zwracają uwagę na proroctwa i obietnice mesjańskie Starego Testamentu oraz ich wypełnienie w tajemnicy Chrystusa, a w apologiach dla pogan – na Boskie pochodzenie nauki chrześcijańskiej, która w ich rozumieniu jest nie tylko systemem doktrynalnym, ale także Bożym Objawieniem, wyeksponowaniem objawienia mądrości Chrystusa. Tego typu podejście i budowanie apologetycznego argumentu wiarygodności Objawienia z proroctw uwidacznia się m.in. u Justyna, Atenagorasa, Tacjana i Teofila Antiocheńskiego. W apologiach tego czasu akcent pada również na zbawcze wydarzenia Chrystusa, zwłaszcza Jego wcielenie, dobrowolną śmierć i zmartwychwstanie²¹. Poza tym apologety wczesnochrześcijańscy mówią o tym, że Objawienie jest konieczne do poznania Bożej transcendencji. Warto dodać, że apologety – z wyjątkiem Justyna – częściej niż o Chrystusie mówią o Logosie²². Według apologetów Logos jest Mistrzem *par excellence*. Chrześcijanie w ich nauczaniu przynależą do Niego i Jego chwały. Ta nauka jest zbawiennym darem Ojca, prowadzi do życia wiecznego tych, którzy przyjmują ją w wierze.

A zatem liczni adwersarze myślicieli chrześcijańskich pierwszych wieków, Żydzi i poganie, wyznaczyli dwa główne nurty kształtującej się myśli o Objawieniu. Należy pamiętać, że często ci sami apologety występowali zarówno przeciw Żydom, jak i przeciw poganom. Przykładów jest wiele, ograniczymy się do najbardziej reprezentatywnego – Justyna męczennika. Przeciwko Żydom wystąpił Justyn w apologii *Dialog z żydem Tryfonem*, natomiast w dwóch kolejnych *Apologiach* zmierzał do ukazania zrozumiałości chrześcijaństwa dla pogan. Jego zdaniem, u źródeł mądrości filozofii stoi wieczny Logos, który w Jezusie Chrystusie stał się człowiekiem. Uważał, że ci, którzy żyją według rozumu, są w pewnym sensie chrześcijanami²³, ale posiadają tylko cząstkową wiedzę (nie znają Słowa Wcielonego), dlatego popadają

²⁰ Por. Polycarpus, *Epistola ad Philippenses* 5, 2; 4, 1; 9, 1, SCh 10, 158, 162; zob. Camelot, SCh 10, 195-200 (Le contenu de la Lettre de Polycarpe).

²¹ Por. Justinus, *Apologia* I 63; *Dialogus cum Iudaeo Tryphone* 51, 100; Tertullianus, *Adversus Praxean* 22.

²² Por. Latourelle, *Théologie de la Révélation*, s. 85-87.

²³ Por. Justinus, *Apologia* I 46.

w sprzeczności²⁴. Z drugiej strony podkreślał, iż Objawienie Chrystusa zaczęło się manifestować w dziejach już w stworzeniu świata, było kontynuowane wobec patriarchów i proroków, by pełnię znaleźć we Wcieleniu. Ono zaś – jak zauważa Justyn – jest Objawieniem misterium Ojca i Syna w Duchu Świętym²⁵.

Należy tu także dodać trzeci nurt, równie znaczący i twórczo stymulujący refleksję nad Objawieniem, mianowicie apologię skierowaną do zwolenników poglądów heretyckich. Był on zdecydowanie najsilniejszym bodźcem do kształtowania nauki o Objawieniu. Mimo iż większość herezji rodziła się w czasach późniejszych, jednakże w celu zachowania spójnego obrazu wczesnochrześcijańskiej teologii Objawienia oraz jej zakwestionowań omówi się je w tym miejscu. Skutkiem odpowiedzi na błędy herezji, formułowanych zresztą na podstawie Pisma Świętego i Tradycji Kościoła, było formowanie się katolickiej doktryny o Objawieniu.

Do ważniejszych herezji tego czasu należał gnostycyzm (II w.), który Objawienie rozumiał na swój sposób. Wychodził on od doktryny o duchowym pierwiastku w człowieku ($\piνεϋμα$), będącym jedną z części Boskiej substancji. Pierwiastek ten uwikłał się w materię i jedynie poprzez poznanie swojej prawdziwej, transcendentnej natury może odnaleźć zbawienie. Gnostycyzm swoje zadanie widział w uwolnieniu człowieka duchowego – pneumatyka – od emanacyjnego determinizmu. Tutaj ukazywała się rola Chrystusa, który jako eon ery chrześcijańskiej przybył na ziemię, by uwolnić pneumatyków od tego zniewolenia. Był On uważany za nauczyciela, mającego oznajmić zbawczą doktrynę (gr. $\gamma\omega\omicron\sigma\iota\varsigma$ – poznanie) tym, którzy posiadają element duchowej substancji, umożliwiającą integrację z Boską esencją. Zdaniem gnostyków ta zbawcza doktryna pochodzi nie tyle z Pisma Świętego, co z tradycji ezoterycznej. Gnostycy odrzucali Stary Testament, jednocześnie uważając, że apostołowie nie wyjawili wszystkiego, co wiedzieli od Chrystusa, i zachowali w tajemnicy najważniejszą część tego Objawienia. Przekraczając granice Objawienia Bożego, gnostycyzm dążył również do odkrywania Boga na drodze poznania ezoterycznego, czyli tzw. oglądu wewnętrznego²⁶.

Urząd Nauczycielski Kościoła wyraził wobec gnostyckiej interpretacji Pisma Świętego zdecydowany sprzeciw, który stał się istotnym elementem ukształtowania się dogmatyki. Apokryficzne pisma zostały odrzucone dzięki ustaleniu kanonu ksiąg świętych oraz zabezpieczeniu Tradycji apostołowskiej przez zasadę sukcesji. Poprzez te działania zabezpieczono depozyt Objawienia oraz jego wierny przekaz.

²⁴ Por. Justynus, *Apologia* II 8, 10.

²⁵ Tę myśl rozwija szerzej A.L. Feder w dziele: *Justins des Märtyrers Lehre von Jesus Christus*, Freiburg 1906.

²⁶ Por. A.A. Napiórkowski, *Herezje, Leksykon teologii fundamentalnej* (= LTF), red. M. Rusecki, Lublin – Kraków 2002, 458-459.

Pokrewna i bliska poglądom gnostyckim herezja Marcjona († po 160) lansowała dualistyczną kosmologię, według której starotestamentalny Stworzyciel był tylko demiurgiem, zaś ciało Chrystusa było nierealne, pozorne. Marcjon odrzucił całe Objawienie starotestamentalne, a także część ksiąg, które weszły w skład Nowego Testamentu. Montaniści z kolei (Montan i jego uczniowie) powoływali się na fanatyczne ekstazy, a zbiór swoich ekspresji kładli ponad nauczanie biskupów. Pełnia Ducha była, ich zdaniem, przekazana nie przez Chrystusa i Jego apostołów, ale przez Montana oraz jego uczniów. W nim ostateczne czasy Ducha Świętego zmierzają do wypełnienia.

Herezja arianizmu, której nazwa pochodzi od imienia aleksandryjskiego kapłana Ariusza (256-336), kwestionowała współistotność Słowa – drugiej osoby Trójcy Świętej – z Bogiem Ojcem. Według Ariusza, Chrystus to ktoś mniejszy od Ojca, Jemu przyporządkowany. Był czas – twierdził Ariusz – kiedy Słowa nie było, a zatem Syn Boży jest stworzeniem. Arianizm zakwestionował Objawienie Trójcy Świętej, prowadząc ostatecznie do tryteizmu (wiary w trzech bogów)²⁷. *Magisterium Ecclesiae* na Soborze Nicejskim (325 r.) potępiło poglądy Ariusza. Odnosząc się do jego zakwestionowania Objawienia Trójcy Świętej, sformułowano dogmat wiary, w myśl którego Chrystus jest współistotny (ὁμοούσιος) Ojcu, czyli jest prawdziwym Bogiem. Dogmat ten był w oczywisty sposób związany z Objawieniem, stanowił jego bardziej precyzyjne odczytanie oraz uściślenie.

Od Nestoriusza († 451), syryjskiego mnicha, a później patriarchy Konstantynopola, wywodzi się herezja nestorianizmu. Zgodnie z nią w Jezusie Chrystusie miały istnieć dwie odrębne natury, z którymi wiązała się odrębność dwóch osób (Boskiej i ludzkiej). Godziło to w Objawienie, zwłaszcza we Wcielenie, gdyż Nestoriusz nie przyjmował narodzenia Słowa razem z ciałem Jezusa z łona Maryi. Twierdził natomiast, że Słowo jedynie „zamieszkało” w Synu Maryi, w którym dokonało się złączenie dwóch natur, ale nie nastąpiła jedność osób (nie dokonała się unia hipostatyczna). Według zwolenników nestorianizmu, w Jezusie Chrystusie istniały dwie natury i dwie różne osoby połączone w jednym ciele²⁸. Sobór Efeski w 431 r., był reakcją Kościoła na błędy nestorianizmu. Herezja ta została w całości odrzucona. Dodano wyjaśnienie, że między Bóstwo i człowieczeństwo w Jezusie Chrystusie są zjednoczone osobowo (czyli w „unii hipostatycznej”) i że Maryi należy się tytuł Matki Boga. Ujęto to w następujących słowach:

„Te rzeczy potwierdza wszędzie nauka prawdziwej wiary, przekonałiśmy się również, że tak samo myśleli święci Ojcowie. Przeto nie wahali się nazwać Świętej Dziewicy Bogarodzicą (Θεοτόκος, *Dei Genitrix*), nie dlatego, że natura Słowa czy Jego Boskość wzięły początek istnienia ze świętej Dziewicy, lecz ponieważ z Niej

²⁷ Por. tamże, s. 459-460.

²⁸ Por. tamże, s. 460.

zrodziło się święte ciało ożywione duszą rozumną. Z tym ciałem zjednoczyło się hipostatycznie Słowo i, jak się mówi, narodziło się według ciała”²⁹.

Sobór ten miał ogromne znaczenie dla rozwoju chrześcijańskiej refleksji nad Objawieniem. Sformułowany na nim dogmat o unii hipostatycznej wskazywał na jedność dwóch natur w Jezusie Chrystusie, a przez to pośrednio podkreślał realność dokonanego w Nim Objawienia.

Skrajnie odmienne od nestorianizmu stanowisko prezentował monofizytyzm. W jego założeniach Jezus Chrystus był jedną osobą i miał tylko jedną, Bosko-ludzką naturę. Jako pogląd niezgodny z Objawieniem został on odrzucony przez Sobór w Chalcedonie (451), który ogłosił, że:

„Chrystusa Pana, Syna Jednorodzonego należy wyznawać w dwóch naturach: bez zmieszania, bez zmiany, bez podzielenia i bez rozłączania. Nigdy nie zanikła różnica natur przez ich zjednoczenie, ale zostały zachowane cechy właściwe obu natur, które się spotkały, aby utworzyć jedną osobę i jedną hipostazę”³⁰.

Tym samym *Magisterium Ecclesiae* po raz kolejny odniosło się do treści Objawienia, prostując jego błędne interpretacje. Warto zwrócić uwagę, że nauczanie to zostało powtórzone na II i III Soborze Konstantynopolitańskim (w 553 i 681 r.) oraz na II Soborze Watykańskim w *Konstytucji dogmatycznej o Kościele*³¹.

Niewłaściwe odczytanie objawionej nauki wystąpiło także w herezji Pelagiusza (360-422), który wypaczył naukę Kościoła na temat zbawienia człowieka. Pelagianizm bowiem negował istnienie grzechu pierworodnego, pomniejszał rolę łaski, powiększał znaczenie wolnej woli człowieka i jego możliwości samozbawienia (autosoteriologia). Według niej wystarczy przestrzegać Bożych przykazań, aby uzyskać życie wieczne (autoperfekcjonizm). Pelagianizm został potępiony na Soborze Efeskim (431) oraz na synodach w Kartaginie (418) i Orange (529).

Ekspansja herezji i rozwój literatury błędnowierczej, które niewłaściwie odczytywały Boże Objawienie, zawsze powodowały reakcję ze strony Kościoła. Niejednokrotnie odpowiedzialni za poszczególne Kościoły biskupi wyłączyli ze wspólnoty kościelnej herezjarchów i ich zwolenników, a zawsze kierowali się tym, by depozyt Objawienia nie został zniekształcony i narażony na błędne rozumienie. Działania zapobiegające były niekiedy podejmowane w skali Kościoła powszechnego, czego przykład stanowią wzmiankowane sobory, na których w nieomylny sposób wytyczano drogi interpretacji Objawienia.

²⁹ Por. Cyrillus Alexandrinus, *Epistula altera ad Nestorium* 7, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych* (= DSP), red. A. Baron – H. Pietras, I, Kraków 2001, 117-118.

³⁰ Concilium Chalcedonense, *Definitio fidei* 11, w: DSP I 223.

³¹ Por. *Constitutio „Lumen gentium”* 52 i 53.

wienia. Ogłoszone na nich dogmaty pozostawały w ścisłym związku z Objawieniem i z niego wypływały, stanowiąc jego twórcze odczytanie i zastosowanie do chrześcijańskiej teologii. Działania *Magisterium Ecclesiae* były wspierane przez Ojców Kościoła i pisarzy kościelnych, którzy podawali ortodoksyjną wykładnię Objawienia.

II. OJCOWIE GRECCY

Chrześcijański Wschód u początków naszej ery był przeniknięty retoryczną kulturą, ideami filozoficznymi, panowała na nim ogólna atmosfera hellenizmu z jego skłonnością do zagadnień o charakterze transcendentnym³². Dlatego też w tym rejonie podchodzono do Objawienia w sposób dla niego właściwy, w refleksji zwracając się zwłaszcza ku aspektom mistycznym oraz stosując apofatyczną metodę.

Klemens Aleksandryjski († ok. 215) nawiązując do Justyna i Ireneusza wskazuje na trzy Testamenty: pogańska filozofia, Prawo żydowskie i Ewangelia. Wszystkie one pochodzą od tego samego Logosu. Prawo przygotowywało Żydów do przyjęcia nauczania Chrystusa, natomiast filozofia usposobiła Greków do lepszego przyjęcia Ewangelii. Według Klemensa, także wśród pogan Bóg powołał proroków. Jednak Klemens podkreślał wyższość chrześcijan nad Grekami i Żydami, wskazując, że mają oni za swojego nauczyciela Słowo Wcielone, które oświeca dusze wierzących³³.

Za centrum doktryny o Objawieniu Orygenes (ok. 185-254) przyjął boski Logos, który rozumiał jako jedynego możliwego objawiciela Ojca. Orygenes mocno podkreślał przygotowawczą rolę filozofii w stosunku do poznania chrześcijańskiego Objawienia, a więc teologii. Uważał, że w Starym Testamencie prawda dotycząca Chrystusa była przekazana w sposób ukryty, była osłonięta zasłoną, która wraz z Jego przyjściem została zdjęta. Ewangelia ma być odczytywana w Duchu Świętym. Twierdził też, że przez duchowe oczyszczenie osiągamy pełną i doskonałą wiedzę, która będzie dana jako wieczna Ewangelia, czyli pełne Objawienie, gdy Chrystus przyjdzie w chwale. Orygenes dialektyka Prawa i Ewangelii, historii i Ducha Świętego była inspiracją dla wielu średniowiecznych i współczesnych teologów do poszukiwania w Piśmie św. żywych kanałów Objawienia³⁴.

³² Por. Y. Congar, *Wiara i teologia*, w: *Tajemnica Boga*, Poznań – Warszawa – Lublin 1967, 165-176 (Okres patrystyczny).

³³ Tę myśl rozwija szerzej E. Molland w dziele: *The Conception of the Gospel in the Alexandrian Theology*, Oslo 1938; zob. także: Latourelle, *Théologie de la Révélation*, s. 107-114.

³⁴ Por. M. Serenthà, *Gesù Cristo ieri, oggi e sempre*, Torino 1982, 178-181. Szerzej o tej problematyce traktują: M. Harl, *Origène et la fonction révélatrice du Verbe incarné*, Paris 1958 oraz H. Crouzel, *Théologie de l'image de Dieu chez Origène*, Paris 1956.

Jak zostało powiedziane, niezwykle inspirujący rozwój pojęcia Objawienia następował z powodu herezji. W 2. poł. IV wieku do owego postępu w pojmowaniu pojęcia Objawienia przyczynia się radykalny neoarianista – Eunomiusz († 394), zwolennik radykalnego intelektualizmu. W odpowiedzi na jego naukę Ojcowie Kapadoccy, zwłaszcza Bazyli Wielki i Grzegorz z Nysy, nauczali, że jest możliwe dla człowieka – po odpowiednim ascetycznym oczyszczeniu – odkrycie wewnątrz siebie obrazu Bożego nieosiągalnego piękna. Równocześnie koncentrowali się oni na trynitologii oraz chrystologii, przy czym skupiając się na filozofii neoplatońskiej, głównie Filona, próbowali podkreślać życie wewnątrztrynitarnie, a w Chrystusie jedność natur. Zaznaczali też, że Bóg dla rozumu ludzkiego jest niepoznawalny, kładąc zdecydowanie większy nacisk na Jego misterium i Jego niewyraźność w świecie zewnętrznym. Twierdzili, że do poznania Boga potrzebne jest oświecenie. Człowiek wobec tajemnicy Boga i Chrystusa winien właściwie milczeć, dążyć do uchwycenia Go w kontemplacji i doświadczeniach mistycznych. Rozwijali oni tzw. teologię apofatyczną, czyli twierdzili, że Boga i Jego Objawienie lepiej można scharakteryzować przez negację, tzn. więcej można powiedzieć, na ten temat, kim (czym) nie jest, niż kim (czym) jest.

W myśli Jana Chryzostoma (350-407) elementy teologii Objawienia można odnaleźć w homiliach, w których mówi o Bogu – niewidzialnym, niewypowiedzianym i niepojętym: owa niepojętość jest radykalna, jej zaś aspekty przejawiały się w historii Abrahama, Mojżesza, Izajasza, a także w psalmach. Z drugiej strony Bóg jest niedostępny, a ta Jego cecha manifestuje się szczególnie w stosunku Boga do świata, która to relacja jest misteryjna i transcendentna. Na tej podstawie Jan Chryzostom głosił, że doskonale poznanie Boga jest wyłącznym przywilejem Syna i Ducha³⁵. Uczył też o świętym lęku człowieka w akcie zbliżania się do Boga. Jego poglądy stanowią pewną antycypację późniejszej fenomenologii Rudolfa Otto. Wskazywał również na uniznienie się Boga w swym Objawieniu wobec stworzenia, do czego później nawiązał Sobór Watykański II³⁶.

Ojcowie greccy byli bardzo twórczy, jeśli chodzi o podstawowe kwestie dotyczące Bożego Objawienia (jego realizowania się w Starym i Nowym Testamencie, jego pełni w Jezusie Chrystusie i obecności poza chrześcijaństwem). Zasadniczo podkreślali jego niepoznawalność, co pozostaje w zgodzie z przyjętym przez nich apofatycznym modelem teologii. Inne aspekty Objawienia podkreślała teologia Ojców łacińskich.

³⁵ Por. *In Joannem hom.* 15, 1.

³⁶ Myśli Jana Chryzostoma poświęcone są m.in. prace: E. Boularand, *La venue de l'homme à la foi d'après S. Jean Chrysostome*, Rome 1939; C. Baur, *Der heilige Joannes Chrysostomus und seine Zeit*, Bd. 1-2, München 1929-1930.

3. OJCOWIE ŁACIŃSCY

Łaciński Zachód był w teologii Objawienia o wiele mniej spekulatywny niż Wschód, a jednocześnie bardziej zainteresowany społecznymi i jurydycznymi aspektami Kościoła. Będący pionierami w tym względzie, Ireneusz, Tertulian i Cyprian dali jej solidne podstawy. U Hilarego z Poitiers i Ambrożego teologia Objawienia była bardziej kontemplatywna i mistyczna, a ich myśl stanowiła wstęp do nauki Augustyna, który połączył energiczny spekulatywny intelekt i głęboką introspektywną pobożność. Poniżej krótko scharakteryzuję najważniejsze linie rozwojowe ich teologicznej nauki o Objawieniu.

Jedności Starego i Nowego Testamentu bronił Ireneusz z Lyonu (ok. 140 – ok. 202), który występował także przeciwko heretykom, głównie gnostykom. W *Adversus haereses* wysuwał argumenty m.in. przeciw Marcjonowi i Ptolemeuszowi, twierdzącym, że Chrystus objawił Boga nieznanego w Starym Testamencie. Chrystus – twierdzili – miał objawić Boga obcego Bogu Prawa i Proroków. Ireneusz uzasadniał, że Bóg jest jeden i jedna jest też ekonomia zbawienia, ponieważ jedno i to samo Słowo przemawia w Objawieniu Starego i Nowego Testamentu. Tym samym myśliciel zarysował dynamiczną historię zbawienia, wskazując także na pedagogię Bożą w przygotowaniu ludzkości do przyjęcia Objawienia chrześcijańskiego. Wyliczył szereg przymierzy – z Adamem, Noem, Mojżeszem. W czwartym przymierzu Boskie Słowo samo stało się widzialne, rekapitulując w sobie religijną historię ludzkości. Po wniebowstąpieniu Jezusa Chrystusa jego widzialność jest przedłużona w Kościele, który rozprzestrzenia się na cały świat, wierzy jednym sercem i jedną duszą Objawieniu przekazanemu przez Apostołów³⁷. Należy podkreślić, iż u Ireneusza Objawienie łączyło się z obszernym tematem działania słowa Bożego w dziele zbawienia. Słowo działające od zarania ludzkości kieruje nią aż do jej pełnego rozwoju u kresu czasów. Komentując fragment Mt 11, 25-27 Ireneusz pisze o dziele Objawienia Boga i trynitarnym zakorzenieniu tego dzieła³⁸. Tworzy także trafne i znaczące sformułowania m.in. na temat Tradycji jako przekazu Objawienia³⁹.

Problematyką Objawienia w kontekście prawdy, a także wczesnochrześcijańskich błędów zajął się też Tertulian († po 220). Zasadniczą cechą jego teologii jest myślenie kategoriami prawniczymi, w których ujmuje całość Objawienia. Ono jest zależne od Bożego ustanowienia, a Ewangelia jest jego najwyższym wyrazem oraz najważniejszym prawem dla chrześcijan. Dla Tertuliana to chrześcijanie mają prawo odwoływać się do Pisma Świętego, a więc Objawienia, a nie heretycy. Objawienie, dzięki którego przyjęciu ludzie stają

³⁷ Por. Serentha, *Gesù Cristo ieri, oggi e sempre*, s. 170-172. Myśli św. Ireneusza poświęcone są m.in. prace: A. Benoit, *Saint Irénée. Introduction à l'étude de sa théologie*, Paris 1960; A. Houssiau, *La christologie de S. Irénée*, Louvain 1955.

³⁸ Por. Latourelle, *Théologie de la Révélation*, s. 96-106.

³⁹ Por. Congar, *Wiara i teologia*, s. 166.

się chrześcijanami, winno być interpretowane w łączności z całością chrześcijańskiej Tradycji. Z jej spadkobierców wyłącza Tertulian heretyków, którzy – jego zdaniem – sprzeciwili się depozytowi Objawienia. Wykazuje przy tym, że Objawienie Jezusa Chrystusa, który przyszedł na ziemię jako Zbawiciel, zostało przepowiedziane przez proroków, dlatego też – co podkreśla – Stary Testament jest w zupełności zgodny z Nowym⁴⁰. Jezus Chrystus zaś rzeczywiście narodził się z Maryi Dziewicy⁴¹ i cierpiał w ciele⁴².

Dla określenia przekazu Objawienia Cyprian († 258) zaadoptował termin „tradycja”. U źródeł chrześcijaństwa znajduje się, według niego, tradycja Boga, Jezusa Chrystusa oraz Apostołów⁴³. Przybiera ona eklezjalny kształt, bez którego niemożliwe staje się jej właściwe odczytanie, stając się wówczas wypaczeniem przekazu o zrealizowanym Objawieniu. Cyprian podjął także głębszą refleksję nad Kościołem wskazując, że jest on włączony w Objawienie – w Kościele ono trwa i jest w nim żywe i skuteczne. Ta myśl jest godna uwagi, gdyż bezpośrednio prowadzi do wniosku o aktualizacji Objawienia w Kościele. Na straży Objawienia stoją – według niego – biskupi, którzy kolegialnie czuwają nad jego ortodoksją. Można się tu chyba doszukiwać nauki – choć nie wyrażonej bezpośrednio – o Urzędzie Nauczycielskim Kościoła, co zostanie podjęte oraz rozwinięte przez teologię w późniejszych okresach.

Jedność Starego i Nowego Testamentu uznaje i podkreśla Augustyn (354-430), jej zaś zwornikiem jest Jezus Chrystus. Biskup Hippony zgodnie ze stosowaną przez siebie platońską teorią poznania, twierdził, iż w oparciu o badanie danych Objawienia można zasadnie poznawać rzeczy. W tym też widział przydatność nauki dla teologii. Pierwszą i podstawową rzeczywistością staje się tu zatem Objawienie, wobec którego wszystko inne jest wtórne⁴⁴.

W historii Objawienia wyróżnił Augustyn trzy podstawowe okresy: od Adama do Mojżesza (Nowe Przymierze było ukryte w Starym), od Mojżesza do Chrystusa (Stare Przymierze zostało zamanifestowane i zawierało w sobie Nowe), a z przyjściem Chrystusa Nowe Przymierze zostało ostatecznie objawione. W tym znaczeniu myśliciel ten uczył, że Objawienie nie jest abstrakcyjne, lecz polega na komunikacji między Bogiem a człowiekiem w historii. Podkreślał również, iż Jezus Chrystus proklamował Ewangelię tak przez słowa, jak i przez czyny. „Każdy czyn Słowa – stwierdza – jest dla nas słowem”⁴⁵. Słowo Chrystusa nie jest jednak słowem ludzkim, gdyż zawsze towarzyszy mu łaska, związana z objawioną nauką⁴⁶: jest ono darem. Polega też m.in. na przyciąganiu człowieka

⁴⁰ Por. *Adversus Marcionem* I 21; Latourelle, *Théologie de la Révélation*, s. 136-140.

⁴¹ Por. np. *De carne Christi* 17.

⁴² Por. np. *Adversus Praxean* 29.

⁴³ Por. *Epistola* 67, 5; Latourelle, *Théologie de la Révélation*, s. 141.

⁴⁴ Por. Congar, *Wiara i teologia*, s. 145.

⁴⁵ *In Joannis Evangelium tractatus* 24, 2, CCL 36, 244.

⁴⁶ Por. Latourelle, *Théologie de la Révélation*, s. 142-143.

przez Ojca do Chrystusa (J 6, 45), który dla Augustyna jest Prorokiem, Mistrzem, Drogą, Prawdą, Światłem, Życiem. Wśród tytułów chrystologicznych na uwagę zasługuje Światło, będące elementem Augustynowej nauki o iluminacji. Chrystus jest Światłem, o którym świadczą prorocy oraz apostołowie. Mimo że nie widzieli oni przyszłej chwały Syna Bożego, to ją zapowiadali.

Augustyn używa również terminu „objawienie” na określenie niezwyklej manifestacji, jak wizje i ekstazy (mogą być zmysłowe, a więc niedoskonałe, oraz intelektualne – doskonałe). W szerokim rozumieniu termin „objawienie” był dla Augustyna desygnatem boskiego oświecenia umysłu ludzkiego w klimacie modlitewnym i kontemplacyjnym. Poza tym teologia Objawienia Augustyna nosi znamiona jego doktryny o iluminacji (w centrum jest Bóg – Światło Prawdy), dlatego pojęcie Objawienia odnosi się nie tyle do zewnętrznej komunikacji Ewangelii, co raczej do wewnętrznego światła, które uzdalnia człowieka do wierzenia w nią⁴⁷.

Nauczanie Augustyna zdominowało resztę patrystyki na Zachodzie. Grzegorz I Wielki († 604) rozwinął jego doktrynę w aspekcie pastoralnym, zwłaszcza w odniesieniu do teologii przepowiadania i modlitwy⁴⁸.

Podsumowując okres patrystyczny, warto skorzystać z wniosków, do jakich doszedł R. Latourelle, który gruntownie przebadał problematykę Objawienia pierwszych wieków chrześcijaństwa.

1) Idąc za tym badaczem, trzeba stwierdzić, że temat Objawienia w tym okresie jest wszechobecny i pozostawia swoje głębokie piętno w świadomości oraz twórczości pierwszych autorów chrześcijańskich. Ojcowie określają nawet chrześcijan jako tych, którzy uwierzyli objawiającemu się Bogu. To właśnie niepoznawalny Bóg w swojej tajemnicy wyszedł naprzeciw ludziom i im się objawił: najpierw ludowi wybranemu przez Prawo i proroków, a następnie całej ludzkości przez Chrystusa. Przyszedł On w osobie Wcielonego Słowa, aby oznajmić o misteriach Ojca. Szczególne zainteresowanie tematem Objawienia w tym okresie było uwarunkowane kilkoma czynnikami.

Pierwsze pokolenia chrześcijan były jeszcze pod wielkim wrażeniem epifanii Boga w Chrystusie. Jej świadkowie, czyli uczniowie Jezusa, choć początkowo byli zaskoczeni tym wydarzeniem, to jednak proklamowali Ewangelię zbawienia oraz przekazali swój mandat następcom. Tak jak apostołowie, tak i ich uczniowie przejęci tą troską zwrócili się do pogan, ażeby Dobra Nowina docierała nie tylko do Żydów, ale i do nich.

Ponadto myśliciele chrześcijańscy zaczęli szukać obszarów, na których może dojść do zbliżenia się chrześcijaństwa i myśli współczesnej. To właśnie

⁴⁷ Por. tamże, s. 144-147.

⁴⁸ Por. M. Seybold, *Le theme de la révélation dans la basse patristique et au début de la scolastique*, w: M. Seybold – P.R. Cren – U. Horst – A. Sand – P. Stockmeier, *La Révélation dans l'Écriture, la patristique, la scolastique*, Paris 1974, 163-203.

dlatego apologetyci zajęli się ideą Logosu wspólnego dla wszystkich religii w Cesarstwie Rzymskim i dla systemów filozoficznych II wieku, aby przedstawić teologię prawdziwego Logosu, Jego życia w łonie Trójcy Świętej i manifestacji przez stworzenia oraz porównywania prawa i Ewangelii. W ten sposób apologetyci mogli docierać do kręgów wykształconych, aby prowadzić je do Chrystusa. Ci myśliciele stawiali się w pewnym sensie nowymi apostołami.

Trzecim uwarunkowaniem większego zainteresowania się Objawieniem były herezje z nim związane – zwłaszcza Trójjedynym Bogiem i wcielonym Synem Bożym. Gnostycy – jak już o tym mówiono – powoływali się na ideę Objawienia, lecz w tym samym czasie ją deformowali: dla nich zbawienie redukowało się do gnozy. W odpowiedzi pisarze chrześcijańscy wskazywali, że posiada ono prawdziwą gnozę, ale odnosili ją nie do samego poznania, lecz wiązali nierozzerwalnie z życiem religijno-moralnym. Marcjoniści, którzy Chrystusa uważali za objawiciela Boga absolutnie nowego, nieznanego światu żydowskiemu, stawiali – jak pamiętamy – radykalną różnicę między Bogiem Starego i Nowego Testamentu. Było to okazją dla Ojców, aby podkreślać jedność i harmonię oraz rozwój Objawienia, dzieła tego samego Boga, dokonanego przez Logos. W IV wieku wreszcie herezja Eunomiusza doprowadziła Ojców Kapadockich i św. Jana Chryzostoma do sprecyzowania tradycyjnej myśli o poznaniu Boga.

W myśli patrystycznej kładziono nacisk na poznanie naturalne i nadprzyrodzone Objawienia. Wspólne twierdzenie wszystkich Ojców Kościoła głosiło, że Boga nie można całkowicie określić i zrozumieć: jest On niewypowiedzialny i nie do pojęcia ludzkimi siłami. Tym samym wyprowadzają oni wniosek o niepoznawalności Boga ludzkim rozumem oraz podkreślają konieczność Objawienia. Poznawalność Boga w Jego intymnej naturze otrzymuje się wyłącznie przez łaskę; tylko Bóg może nas pouczyć o sobie samym.

2) Z drugiej strony Ojcowie Kościoła utrzymują, że Bóg jest poznawalny w pewien sposób, nawet poza Objawieniem – za pomocą rozumu można bowiem ze stworzeń poznać Jego istnienie oraz niektóre przymioty, jak: wszechmoc, mądrość, dobroć, opatrzność⁴⁹. Inny sposób poznania Boga – to droga poznania w duszy i przez duszę. Ojcowie podkreślają jednak słabość i niedoskonałość poznania naturalnego wobec poznania przez Objawienie. Podkreślają także, że między tymi dwoma rodzajami poznania nie ma sprzeczności, ponieważ to ten sam Logos manifestuje się w jednym i drugim poznaniu.

3) Jednym z większych problemów, istniejących od początku chrześcijaństwa, był stosunek między Starym a Nowym Testamentem. Judaizanci chcieli dać priorytet Objawieniu prorockiemu, podczas gdy marcjoniści przeciwstawiali radykalnie oba Testamenty. Ojcowie byli niejako zobligowani do sprecy-

⁴⁹ Współcześnie w teologii fundamentalnej stworzenie uważa się za jedną z form Objawienia, por. Rusecki. *Traktat o Objawieniu*, s. 147-170.

zowania relacji między Prawem a Ewangelią. Z jednej strony podkreślali głęboką jedność dwóch Testamentów, gdyż jeden i ten sam Bóg jest Autorem Objawienia przez swoje Słowo, czyli przez Logos: stworzenie, teofanie, prawo, prorocy, wcielenie są etapami tej jedynej manifestacji i ukazują Boga poprzez świat historii. Z drugiej strony podkreślają ciągłość rozwoju od starej ekonomii do nowej ekonomii Objawienia. Rozwój ten jest jednak różnie przez nich postrzegany. Według Justyna, w Starym Testamencie ta manifestacja była częściowa i niejasna; w Nowym osiąga ona swoją pełnię. Dla Ireneusza w Starym Testamencie widać przygotowanie i edukację ludzkości oraz obietnicę wcielenia, a w Nowym – wypełnienie i obecność. Według Klemensa Aleksandryjskiego, zagadki i tajemnice Starego Testamentu są eksplikowane w Nowym. Z kolei dla Orygenesza znajomość misteriów w Starym Testamencie znajduje swoją realizację i wypełnienie w Nowym Testamencie: istnieje według niego przejście od cieni i obrazów do prawdy, od litery i historii do Ducha.

4) Ojcowie zajmują się również zagadnieniami ściśle związanymi z Objawieniem, a mianowicie ekonomią i pedagogią Bożą. Przede wszystkim Justyn, Ireneusz, Klemens, Orygenes, Bazyli, Grzegorz z Nyssy oraz Augustyn uwy-puklają ekonomiczny charakter Objawienia. Samą zaś ekonomię przedstawia się jako plan zbawienia nieskończenie mądry, który Bóg powziął w wieczności i wypełnia doskonale według dróg przewidzianych przez Niego. Wyrazem przygotowania ludzkości było jej stopniowe dojrzewanie, zamierzone zresztą przez Boga, oraz ujawnianie przez Niego Jego planu zbawienia. Nawiasem mówiąc, wątki te podejmie nauczanie Kościoła. Ojcowie z upodobaniem ukazują działanie Boga w historii, podejmowane przez Niego po to, aby przyzwyczaić ludzkość do swojej obecności, by wreszcie obdarzyć ludzką naturę łaską. Wpisuje się w to przyjście Chrystusa. *List do Diogneta* utrzymuje, że ludzie powinni doświadczać swojej niemocy przed poznaniem pełni zbawienia. Należy zaznaczyć, że Ireneusz i Orygenes rozwijają ideę Bożej pedagogii. Zgodnie z nią Bóg edukuje ludzkość i przygotowuje ją do przyjęcia pełni Boskich darów we wcieleniu. Dla Augustyna i Orygenesza problem ten jawi się wyraźnie, ponieważ Kościół jest koekstensywny wobec ludzkości, która zaczęła się wraz z patriarchami. Myśliciele ci podkreślają, iż prawda Chrystusa była już znana prorokom Starego Testamentu.

5) Ojcowie przywołują często wielkie etapy Objawienia i akcentują w ten sposób jego głęboko historyczny charakter. W tej perspektywie mówią z jednej strony o Prawie i prorokach, a z drugiej – o Apostołach i Kościele: centrum i szczytem tego jest Jezus Chrystus. W tym schemacie (przygotowanie na przyjście Chrystusa, wydarzenia Słowa Wcielonego, misja apostołów, rozciągnięcie zbawienia na świat i na czasy poprzez Kościół) różne warianty są przedstawiane przez poszczególnych autorów. Apologeci przyznają uprzywilejowane miejsce prorokom. Ignacy Antiocheński, Ireneusz, Tertulian, Cyryl Aleksandryjski podkreślają mocno rolę apostołów. Ireneusz, Tertulian, Orygenes i Augustyn

ściśle wiąży Kościół z Objawieniem. Klemens Aleksandryjski traktuje filozofię grecką jako testament specjalny, ekwiwalentny do Prawa u Żydów. Dla wszystkich pisarzy wczesnochrześcijańskich Objawienie ma swą kulminację w Chrystusie, Synu Ojca, doskonałym Rewelatorze, wcielonym Słowie Ojca.

6) Ogólnie Ojcowie przez Objawienie podkreślają, że Chrystus Słowo Boga, Obraz Ojca, dał Go poznać i Jego plan zbawienia, używając – dla komunikowania człowiekowi tej wiedzy – wszystkich dróg wynikłych z Wcielenia, czyli przez słowo i działanie. Najczęściej jest to słowo ludzkie Chrystusa, któremu przypisują rolę główną. Daje ono właściwy realizm poznawczy, który był zapowiadany już w Starym Testamencie przez Izajasza; Ireneusz zaś widzi Chrystusa jako realizację tej obietnicy. Jezus Chrystus stanowi ponadto egzystencjalną epifanię Boga. W Synu Bóg staje się widzialny i wypowiedziany. W Synu ukazuje się Ojciec.

W opozycji sytuuje się teologia grecka, mniej wrażliwa na rolę ciała. Stanowisko reprezentowane przez Justyna oraz Klemensa Aleksandryjskiego widzi w Chrystusie Mistrza, Nauczyciela, źródło wszelkiej prawdy, komunikacji prawdy absolutnej – w ten sposób Objawienie staje się prawdziwą filozofią. Myśl tych dwóch teologów łączy Orygenes. Według niego, Chrystus objawia się poprzez ludzką naturę. Przez nią my go rozumiemy, pojmujemy oraz tworzymy ideę Słowa, a poprzez Słowo – obraz i pojęcie samego Ojca.

7) W myśli patrystycznej dużo miejsca poświęcono pośrednikom Objawienia. Według Ojców, pierwszymi jego pośrednikami byli prorocy. Są oni nazywani narzędziami Boga, świadkami Boga, świadkami Chrystusa, świadkami prawdy, świadkami światła, uczniami w duchu Chrystusa, anuncjatorami Chrystusa, nauczycielami ludzi. Oni zwiastują tajemnicę zbawienia, anuncjują prawdę, nauczanie woli Bożej itp. Najważniejszym Objawicielem Boga jest Chrystus, który jest Nauczycielem uniwersalnym. On jest Słowem Boga, Słowem Wcielonym, który przyszedł nauczać ludzi drogi zbawienia. On jest Drogą, Przewodnikiem, Pasterzem, Dobrą Nowiną, będącą życiem dla ludzi.

Chrystus oznajmia Boży plan zbawienia (Justyn), tajemnice Boga (Orygenes), manifestuje Boga (Ignacy Antiocheński, Atanazy), manifestuje Ojca (Ireneusz), objawia tajemnice Boga (Ignacy Antiocheński) i tajemnice Ojca (Augustyn). On mówi (Orygenes, Grzegorz z Nyssy, Jan Chryzostom, Augustyn), On pozwala zrozumieć Ojca (Orygenes), On świadczy (Atanazy, Grzegorz z Nyssy), przepowiada (Tertulian), przekazuje prawdę Ewangelii (Tertulian, Cyprian), zwłaszcza naucza (Klemens Rzymski, Justyn, *List do Diogneta*, Ireneusz, Tertulian, Atanazy, Grzegorz z Nyssy, Augustyn) i oświeca (Justyn, Klemens Aleksandryjski, Cyryl Aleksandryjski, Bazyl, Augustyn).

Aleksandryjczycy widzą w Objawieniu iluminację (oświecenie). Dla nich Chrystus jest Tym, który przynosi światło zanurzonej w ciemnościach inteligencji ludzkiej. Widać tu platońską nostalgię za światłem dla rozumu, a jednocześnie nostalgię za kontemplacją przez ten sam rozum nadprzyrodzonego światła.

Wśród pośredników Objawienia Ojcowie Kościoła poświęcają też trochę uwagi apostołom, którzy zostali zwiastunami Dobrej Nowiny. Oni są jej głosicielami (Polikarp, *List do Diogneta*, Ireneusz, Tertulian, Cyryl Aleksandryjski, Orygenes, Augustyn), równocześnie przekazują Objawienie (Ireneusz), głoszą prawdę (Cyprian, Tertulian), świadczą (Augustyn), nauczają (Ignacy Antiocheński, Atanazy, Cyryl Aleksandryjski, Tertulian), oświecają (Cyryl aleksandryjski).

Ostatnim pośrednikiem Objawienia jest Kościół, który strzeże go wiernie, zachowuje, naucza bez błędów i braków oraz je przekazuje. Idea Tradycji poprzedza u Ojców spisane w Piśmie św. Objawienie.

8) Ojcowie Kościoła nadają zrealizowanemu Objawieniu – jak wspomniano pokrótce we wstępie – różne nazwy, które warto przytoczyć, bowiem oddają one jego niezgłębione bogactwo. Są to: prawdziwa mądrość (Klemens Aleksandryjski), słowo Ojca (Klemens Rzymski, Tertulian), Boskie Objawienie (Tertulian), słowo sprawiedliwości (Polikarp), słowo Chrystusa (Cyryl Aleksandryjski), słowo krzyża (Jan Chryzostom), Dobra Nowina albo Ewangelia (Klemens Rzymski, Ignacy Antiocheński), przepowiadanie ewangelijne albo apostołskie (Cyryl Aleksandryjski), tajemnica (Tertulian, Grzegorz z Nyssy), zobowiązania, zasady, przykazania, wola, rozporządzenia Boże albo Chrystusa, pouczenia, instrukcje, doktryny, doktryna, doktryna wiary, doktryna zbawienia, doktryna Ewangelii, pouczenia apostołów (Ignacy Antiocheński), wiara chrześcijańska (Ignacy Antiocheński, Ireneusz), reguła wiary, reguła prawdy (Tertulian), reguła Ewangelii (Didache), reguła katolicka (Augustyn), Tradycja (Ireneusz, Tertulian, Cyprian), depozyt (Tertulian, Cyryl Aleksandryjski).

9) Większość Ojców Kościoła podkreśla podwójny wymiar Objawienia. Zaznaczają, że słowo Objawienia nie jest tylko słowem ludzkim, lecz Boskim. Temu towarzyszy łaska. Działaniu zewnętrznemu Chrystusa, który mówi, komunikuje doktrynę zbawienia, odpowiada wewnętrzne działanie. Ojcowie, idąc za Pismem św., określają Objawienie jako przyciągające, słuchanie wewnętrzne, oświecenie, namaszczenie, świadectwo. W tym samym czasie, kiedy Kościół proklamuje Dobrą Nowinę zbawienia, Duch Święty działa od wewnątrz, by nadać mu skuteczność i uzdolnić człowieka do przyjęcia go jako słowa Bożego. Orygenes, Augustyn, Cyryl Aleksandryjski zwracają uwagę na ten drugi wymiar Objawienia. Temu działaniu łaski wiary trzeba przypisywać przylgnięcie do orędzia Ewangelii.

10) Apologeci byli szczególnie wrażliwi na komunikowanie orędzia prawdy ludziom. Aleksandryjczycy i Kapadocjanie są bardziej wrażliwi na subiektywną apriopriację prawdy oraz jej owocowanie w duszy ludzkiej przez wiarę i w darach Ducha Świętego. Wiara jest punktem wyjścia, przenikania prawdy otrzymanej, której badanie przez rozum jest coraz bardziej intensywne i gorące. Gnoza chrześcijańska czasami nie jest czystym poznaniem, jak to było u Gre-

ków, lecz mądrością i życiem. Ona jest rozumieniem misteriiów, zorientowanych na doskonałość duchową pod wpływem Ducha i Jego darów. To Duch oświeca wierzącego, przemienia, przyciąga do Chrystusa i uzdalnia do zrodzenia doskonałych owoców poznania.

Patrystyczna teologia Objawienia nie zakończyła się wraz ze zmierzchem starożytności, lecz przez postacie Kasjodora (477-570), Izydora z Sewilli (560-636), Bedy Czcigodnego (674-735) oraz teologów z państwa Karolingów dotrwała do początków X wieku. Wówczas jednak jej rola zaczęła się zmniejszać na rzecz bardziej spekulatywnych rozważań nad Objawieniem, w teologii zaczęto coraz częściej stosować – filozofię neoplatońską, a w późniejszym okresie przybierała na znaczeniu filozofia perypatetycka.

* * *

Współczesna nauka Kościoła oraz teologowie często odwołują się do patrystycznej teologii Objawienia. Ukazane tu całe bogactwo myśli i terminologii obrazuje głębię Objawienia i jego wieloaspektowość, czego nie można oddać jednym tylko terminem, jak to nastąpiło w nowożytnej teologii. Najwcześniejsze pisma chrześcijańskie oraz pierwsi Ojcowie Kościoła wyrażali rzeczywistość Objawienia w kontekście takich terminów, jak: tajemnica, zbawienie, pedagogia, czyniąc je nieodłącznym jego korelatem. Objawienie, pochodzące z Bożej ekonomii, wyrażało ją i realizowało w historii, co dokonywało się stopniowo, nie znosząc nigdy misterium Trójcy. Z czasem zaczęto podkreślać jedność owej Bożej ekonomii oraz historii zbawienia, co wskazywało na jedność samego Objawienia oraz jego nieustanny rozwój. Już na najwcześniejszym etapie refleksji nad Objawieniem zaczęto tworzyć zręby argumentów, ukazujących wiarygodność Objawienia.

Do znacznego rozwoju teologii Objawienia przyczyniło się kilka czynników – wystąpienia Żydów przeciwko Chrystusowemu Objawieniu, brak zrozumienia ze strony pogan, a także pierwsze herezje. Te czynniki silnie zdynamizowały patrystyczne badania nad Objawieniem, które – jak na owe czasy – ujmowały w miarę całościowo manifestowanie się Boga w Jezusie Chrystusie. Wyrazem tego było silnie już obecne uzasadnianie wiarygodności Objawienia z prorocत्व, a także coraz dojrzalsze argumenty z cudu i Zmartwychwstania, wyraźnie obecne w poglądach św. Augustyna.

Na zakończenie tych rozważań trzeba jeszcze wspomnieć, że pisarze wczesnochrześcijańscy i Ojcowie Kościoła nie uprawiali teologii Objawienia w sposób systematyczny, a wiele rozważań związanych z Objawieniem podejmowali w różnych kontekstach kulturowych, doktrynalnych i mentalnościowych. Mimo tego ukazywała ona dynamizm i aktualność Objawienia, co w późniejszej teologii będzie traciło na znaczeniu, a Objawienie stopniowo zacznie się ukazywać statycznie jako depozyt prawd wiary.

THE DIVINE REVELATION IN THE PATRISTIC THEOLOGY

(Summary)

The issue of his article is the reflection of the Divine Revelation that had been started from the beginning of Patristic. The earliest Christians documents and the first Fathers of the Church both expressed the Revelation by words like: mystery, salvation, pedagogics. The Revelation comes from the Divine economy and expresses in history, what happens step by step. The Fathers of the Church started to expose the unity of the Divine economy. It showed the unity of the Divine Revelation and his constantly progress. The Fathers of the Church started to point to the arguments of credibility of Christianity like the argument from prophetic, but not only. Some of the factors had influenced to the meaning of Revelation. There were for example: Jewish and heretics.

Translated by Paweł Sokołowski